

9 miliardów euro z UE zmarnowało się w Turcji

Dziewięć miliardów euro, które Unia Europejska wydała na zmodernizowanie Turcji w ostatnich latach, niewiele pomogło, twierdzą audytorzy.

Pieniądze, które przeznaczone były na wsparcie praworządności, gospodarności i standardów demokratycznych „zaspokoili pewne fundamentalne potrzeby w sposób niewystarczający”, poinformował niedawno w Luksemburgu Europejski Trybunał Obrachunkowy (ECA).

Niezaspokojone fundamentalne potrzeby, o których mowa, to poprawa bezstronności sądów, zwalczanie korupcji i zorganizowanej przestępczości, orazi promowanie wolność słowa. ECA zwraca również uwagę, że od czasu reform w 2013 r. Turcja się „cofa” z powodu „braku woli zmiany politycznej”.



Demonstracja poparcia dla Erdogana w Turcji.
Napis na plakacie: „Gwiazda demokracji”

Sytuację od 2016 r. pogarszają dodatkowo „postrewolucyjne środki represyjne”, takie jak „masowe zwolnienia, zawieszanie w pełnieniu obowiązków pracowników administracyjnych oraz ograniczenia obywatelskie”, podaje ECA. Załamanie spowodowane zamachem stanu „podkopało pozycję Turcji względem Unii Europejskiej” oraz „wpłynęło na możliwości administracyjne kraju” – głosi opinia – „i dlatego właśnie Trybunał jest zdania, że efektywność 9 miliardów euro pomocy była mocno ‘ograniczona’”.



Murał Banksy’ego w Nowym Jorku, przeciwko aresztowaniu artystki Zehry Dogan za

namalowanie obrazu kurdyjskiego miasta.

Audytorzy zwracają uwagę, że turecki rząd ponosi największą odpowiedzialność za zaistniałą sytuację ponieważ to skarb państwa rozdysponował 85% środków. Komisja Europejska również nie jest bez winy – nie udało się jej nałożyć adekwatnych obostrzeń, co stanowi cenną lekcję na przyszłość.



Ankara: interwencja policji podczas protestów przeciwko masowym zwolnieniom z uczelni

Raport ECA poprzedza dyskusję na temat relacji z Turcją zaplanowaną w najbliższym czasie w Brukseli, oraz kolejne spotkania zaplanowane na najbliższe tygodnie. Unię czekają również decyzje dotyczące funduszy przeznaczonych dla Turcji w budżecie po roku 2020.

W ciągu dwóch tygodni trwania audytu ECA przyjrzało się tylko niewielkiej ilości projektów wdrażanych przez program unijny w latach 2007-2016, dotyczących m. in. tworzenia sieci przedstawicieli sądowniczych, poprawy monitorowania granic z Syrią i Irakiem, zakupu sprzętu komputerowego do zwalczania grup zajmujących się praniem brudnych pieniędzy.



Erdogan w Polsce, październik 2017

Raport zwraca również uwagę na fakt, że 75% tureckich NGO i organizacji promujących prawa obywatelskie zniknęło za sprawą środków bezpieczeństwa podjętych przez Erdogana po zamachu stanu w 2016 r. Od tego czasu komisja „systematycznie donosi o poważnych atakach na wolność prasy w Turcji”.

Oprac. Borsuk na podst. <https://euobserver.com>